CZĘSTOCHOWSKIE
STUDIA TEOLOGICZNE
IX—X 1981/82

KS. ZBIGNIEW WIT

OBRZĘDY POKUTY — PREZENTACJA I PROBLEMY LITURGICZNO-PASTORALNE

1. UWAGI OGÓLNE

Podział księgi

Dekretem Kongregacji Kultu Bożego z dn. 2 XII 1973 r. *Reconciliationem inter Deum et hominem* został ogłoszony nowy obrzęd *Ordo Paenitentiae*, jako część *Rituale Romanum*. Ukazał się on nakładem Drukarni Watykańskiej w 1974 r., liczy 119 stron [1]. Polskie tłumaczenie otrzymało zatwierdzenie Stolicy Apostolskiej 10 marca 1978 r., natomiast dekret jej druku został wydany 2 lutego 1981 r. i w tym roku wyszła nakładem Księgarni św. Jacka w Katowicach pod tytułem *Obrzędy pokuty dosto-*

W odnośnikach będą stosowane następujące skróty:

OP — obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich. Katowice 1981.
Ordo — Ordo Paenitentiae. Vaticanis 1974.
PPK — Posoborowe prawodawstwo kościelne. t. 5. Warszawa 1974.
RBL — Ruch biblijny i liturgiczny.
RTK — Roczniki teologiczno-kanoniczne.
Witek — St. Witek. Sakrament pojednania. Poznań 1979.

[1] Prace nad wydaniem księgi oraz kryteria rewizji samego obrzędu pokuty podaje: S. Sottocornola. Il nuovo *Ordo Paenitentiae*. Notitiae 10(1974)63—79. Opracowanie biblijne, teologiczne i pastoralne tego sakramentu znajdziemy w pracy zbiorowej: La penitenza. Studi biblici, teologici e pastorali. Il nuovo Rito della Riconciliazione. Torino 1976.

sowane do zwyczajów diecezji polskich. Edycja ta liczy 238 stron. Rysunek (s. 10) przedstawia miłosiernego ojca, który przyjmuje marnotrawnego syna klęczącego w progu domu ojcowskiego. Księga składa się z dekretów promulgujących (s. 5—9), *Wprowadzenia teologicznego i pastoralnego* (nry 1—40, s. 11—36), czterech rozdziałów i trzech *Dodatków*. Trzy pierwsze rozdziały to: *Obrzęd pojednania jednego penitenta* (nry 41—48, s. 37—41), *wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem* (nry 49—60, s. 42—60), oraz *wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem* (nry 61—68, s. 60—64). Czwarty natomiast zawiera różne teksty do wyboru używane w obrzędzie pojednania jednego lub wielu penitentów (nry 69—222, s. 65—194). Zamieszczone *Dodatki* (posiadają własną numerację paragrafów) to: *Uwolnienie od cenzur* (s. 195—196), propozycje nabożeństw pokutnych (s. 197—230) oraz *Wzór rachunku sumienia* (s. 231—236).

Idea pojednania

Godnym uwagi jest tytuł księgi *Ordo Paenitentiae — Obrzędy pokuty*, a tytuły rozdziałów *Ordo ad reconciliandos — Obrzęd pojednania*. Ideą przewodnią nowej księgi jest więc pojednanie. Wskazuje na to zarówno tytuł pierwszego paragrafu *Misterium pojednania w dziejach zbawienia*, jak i początkowe słowa wprowadzenia teologicznego *Bóg Ojciec okazał swoje miłosierdzie przez Chrystusa, jednając z sobą wszystko, co jest na ziemi i co jest w niebie, przywracając pokój przez Jego krew przelaną na krzyżu*. Dalej czytamy: *Jezus zaś nie tylko wzywał ludzi do pokuty, aby porzucili grzechy i z całego serca nawrócili się do Boga, lecz także przyjmując grzeszników pojednał ich z Ojcem* (n. 1) [2]. Jest to więc wezwanie do zgody, do powrotu, powtórnego jednania ludzi z Bogiem, z otaczającym światem przyrody i między sobą. Trzeba tutaj zaznaczyć, że obrzędy pokuty nie są jedynym sposobem pojednania ludzi z Bogiem, gdyż trzeba zaliczyć tutaj również głoszenie słowa Bożego, sakrament chrztu, czyny chrześcijańskiej miłości, sprawowanie mszy św., a także sakramentu namaszczenia chorych. Wszystko to stanowi posługę jednania w Kościele [3]. Chrystus Pan ukazany jest w Ewangelii jako pośrednik

[2] XXVI Tydzień Liturgiczny we Włoszech, który odbył się 25—29 września 1975 r. we Florencji, miał jako hasło „Pojednani z Ojcem w Chrystusie i Kościele — Riconciliati col Padre, in Cristo e nella Chiesa". Por. Vota Summis Ponificis circa Sacramentum Paenitentiae. Notitiae 11 (1975) 220; Allokucja Pawła VI z dn. 26 lutego 1974 r. Devozione gratitudine, gioia nel sacramento della riconciliazione. Tamże s. 65—66. W polskiej literaturze praca ks. prof. St. Witka nosi tytuł *Sakrament pojednania*, zobacz skróty.

[3] Por. H. Manders. Bóg odnowicielem wszystkich rzeczy. Concilium 1971 n. 1—10, s. 41—47; St. Czerwik. Wprowadzenie do odnowionej liturgii pokuty i pojednania. W: *Sakrament pokuty*. Katowice 1980 s. 179—183; Tenże. Pojednanie w liturgii mszalnej. W: *Odnowiona liturgia małżeństwa. Pokuta chrześcijańska*. Warszawa

pojednania wówczas, gdy głosił ludziom miłosiernego Ojca (por. Łk 15), uzdrawiał i odpuszczał grzechy (por. Łk 5, 20—25), a przede wszystkim gdy oddał życie na odkupienie świata zechciał bowiem Bóg pojednać wszystko ze sobą przez krew Chrystusowego krzyża (por. Kol 1, 20) [4].

Szafarz

W normalnych warunkach kompetentnym szafarzem sakramentu pokuty jest każdy kapłan posiadający, zgodnie z wymogami prawa kanonicznego, władzę rozgrzeszenia. W niebezpieczeństwie śmierci natomiast ważnie i godziwie udziela rozgrzeszenia każdy, nawet nie aprobowany do słuchania spowiedzi, kapłan (por. n. 9b).

Wymaga się od spowiednika, by spełniał swoją posługę poprawnie i wiernie, dlatego ma obowiązek poznać stan penitenta, stosować odpowiednie środki i podejmować mądre decyzje. Funkcje te wymagają odpowiedniej wiedzy i roztropności, które zdobywa się przez wytrwałe studium i modlitwę. Spowiednik powinien też okazywać stałą gotowość do słuchania spowiedzi i zachować jak najdokładniej tajemnicę spowiedzi [5].

Miejsce

Zgodnie z decyzją Konferencji Episkopatu Polski: *Miejscem indywidualnej spowiedzi są konfesjonały ustawione w kościołach, kaplicach i w tych miejscach, w których ordynariusz pozwala odprawiać Mszę św.* (n. 38*b). Przykładowo podane są salki katechetyczne, ale wydaje się, że mogą to być również inne punkty stałej liturgii mszalnej, jak odpowiednie miejsca w zakładach penitencjarnych lub szpitalach, w których nie ma stałej kaplicy, a sprawowana jest Najśw. Ofiara. Co się zaś tyczy nagłych wypadków ważnie i godziwie można wysłuchać spowiedzi i udzielić rozgrzeszenia w każdym miejscu. Analiza numeru 43 *Obrzędów pokuty — przy spowiedziach odbywanych w konfesjonałach wskazane jest* — sugeruje inne jeszcze miejsce, poza konfesjonałem. Może to być odpo-

---

1980 s. 235—238; P. Duda. Nawrócenie i pojednanie we mszy św.. Tenże s. 230—235. Sporo ciekawych informacji na temat pozasakramentalnych form pokutnych znajdujemy między innymi: B. Nadolski. Apologie w celebracji eucharystycznej jako pozasakramentalne formy pokuty. RBL 29 (1976) 86—96; B. Margański. Formy pozasakramentalnego gładzenia grzechów w Kościołach Wschodnich. Tamże 96—105.

[4] Zagadnienie pojednania znajdziemy między innymi: Chr. Duquoc. Pojednanie rzeczywiste i pojednanie sakramentalne. Concilium jw. s. 9—17. Por. J. Ramos-Rédigor. Pojednanie w Kościele pierwotnym. Tamże s. 17—26; W. Świerzawski. Dialektyczny dynamizm sakramentów pokuty i Eucharystii. RBL jw. s. 106—116; B. Dziwosz. Kultyczny charakter sakramentu pokuty. Tamże s. 148—156; Czerwik. Wprowadzenie, jw. s. 128—175.

[5] Zagadnienia związane z funkcją, kwalifikacjami i obowiązkami spowiednika, zobacz: Witek s. 95—198.

wiednio wydzielone, godne sprawowania sakramentu pomieszczenie, na przykład osobny, dyskretny, ale o charakterze sakralnym pokój obok zakrystii. Czy ta praktyka zda egzamin życia, trudno przewidzieć, w każdym razie Episkopat jej wyraźnie nie zakazał. Urządzenie takiego pokoju to krzyż, klęcznik, dwa krzesła lub fotele, stolik, Pismo św., teksty związane z sakramentem pokuty [6].

Czas

Wprowadzenie teologiczno-pastoralne podaje, że *okres wielkiego postu jest bardzo odpowiedni do sprawowania sakramentu pokuty* (n. 13), ale właściwie to o każdej porze i w każdym dniu, można słuchać spowiedzi i udzielać rozgrzeszenia. Sugeruje się jednak, by odbywało się to w wyznaczonych dniach, godzinach i by kapłani przestrzegali tych terminów. Należy tutaj wspomnieć trudną wprawdzie, ale ważną uwagę, by *wierni spowiadali się poza Mszą św.*. Realizacja tego wymaga dużo roztropności ze strony duszpasterzy, gdyż wiernych należy wychowywać do tego rodzaju praktyki — *ad eum usum adducantur* — podaje tekst łaciński (n. 13) [7].

Strój

Decyzja w sprawie stroju — podaje n. 14 *Wprowadzenia* — należy do kompetentnej władzy terytorialnej. Konferencja Episkopatu Polski opowiedziała się za dotychczasową praktyką, czyli kapłan słuchający spowiedzi w normalnych warunkach ma być ubrany *w sutannę, komżę i stułę koloru fioletowego, lub w albę i stułę fioletową* (n. 38*g). W nowej księdze nie znajdujemy żadnej uwagi co do praktyki całowania stuły lub krzyża przy odchodzeniu od konfesjonału i słów podziękowania: *Bóg zapłać* i z duszpasterskiego punktu widzenia, jako zwyczaj *praeter legem*, może być nadal tolerowany [8].

Słowo Boże

Specjalną rolę odgrywa w sakramencie pokuty słowo Boże. Od niego powinien rozpocząć się sam sakrament. Przez słowo zbawienia Bóg wzywa do pokuty i wewnętrznego nawrócenia (por. n. 24). Numer 17 formu-

[6] Pewną sugestią może być drzeworyt zamieszczony w łacińskiej edycji *Ordo Paenitentiae*. Przedstawia on pomieszczenie z krzyżem wiszącym na ścianie, kapłana ze stułą zwróconego twarzą do penitenta klęczącego na klęczniku. Wypada zaznaczyć, że w dziejach sprawowania sakramentu pokuty spotykamy także postawę siedzącą penitenta. Por. H. Dobiosz. Dzieje sakramentu pokuty w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego 1631. Lublin 1980 s. 519 (maszynopis pracy doktorskiej); Witek s. 77—79.

[7] Por. Tamże s. 79—81.

[8] Por. Tamże s. 81.

łuje to następująco: *Słowo Boże oświeca wiernego, aby poznał swoje grzechy, wzywa go do nawrócenia i do ufności w miłosierdzie Boże.* Ma ono zastosowanie we wszystkich obrzędach odnowionej liturgii sakramentu pokuty, czy to jako osobna część zatytułowana: *Czytanie słowa Bożego w Obrzędzie pojednania jednego penitenta* (OP s. 38), czy też *Liturgia słowa Bożego w Obrzędzie pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią* i *rozgrzeszeniem*, a także w specjalnych *nabożeństwach pokutnych*, których zasadniczy trzon stanowi rozważanie tekstów biblijnych (por. *Dodatek II* s. 197—230), czy też wówczas, gdy kapłan zachęca penitenta na początku spowiedzi do ufności (por. OP s. 38), a po wyznaniu grzechów, gdy penitent okazuje żal, co może uczynić słowami Pisma św. (por. OP s. 39, 70—71). Bogactwo tekstów biblijnych obejmuje czytania ze Starego Testamentu, 15 psalmów oraz około 60 czytań z Nowego Testamentu, których celem jest okazanie brzydoty grzechu, i nieskończonego miłosierdzia Bożego [9]. *Głos Boży wzywa ludzi do nawrócenia* — czytamy we *„Wprowadzeniu"* — *i coraz większego upodobnienia się do Chrystusa*; natomiast w czasie rozważania słowa Bożego *staje przed oczami tajemnica pojednania przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa i przez Dar Ducha Świętego*; wówczas także *przedstawia się sąd Boży o tym, co jest dobre i złe w życiu ludzi, aby oświecić i ułatwić zbadanie sumienia* (n. 24) [10]. Stąd rodzi się postulat jak najrychlejszego udostępnienia wiernym wyjątków Pisma św., czy to w specjalnych książeczkach sakramentu pokuty, czy też zamieszczenie ich w modlitewnikach, co postuluje Konferencja Episkopatu Polski. Warto w tym miejscu przypomnieć gest kończący czytanie słowa Bożego — Ewangelii, kiedy to kapłan całuje księgę i wypowiada: *Niech słowa ewangelii zgładzą nasze grzechy.*

Formuła sakramentalna

Obrzęd wprowadza nową formułę rozgrzeszenia. Księga podaje ją w wersji polskiej i łacińskiej. Tej drugiej można używać wówczas, gdy penitenci znają język łaciński (por. n. 46). Należy sądzić, że tej właśnie wersji należy używać wobec obcokrajowców, którzy nie znają języka polskiego, a kapłan, znający ten język nie posiada zatwierdzonej przez

[9] Dużą pomocą dla duszpasterzy może być: M. Czajkowski. Słowo Boże w odnowionych obrzędach pokuty. W: *Sakrament pokuty* jw. s. 209—312.

[10] Podobnie ujmuje to List pasterski Episkopatu Polski o wprowadzeniu odnowionych obrzędów sakramentu pokuty „Ono — słowo Boże — z jednej strony ukazuje nam złość i skutki doczesne i wieczne grzechów — z drugiej ukazuje nam miłość Boga do nas, która jest tak bardzo dotykalna w całym dziele odkupienia dokonanego przez Syna Bożego Jezusa Chrystusa, szczególnie w Jego męce i śmierci na krzyżu. Słowo Boże ma w sobie przedziwną nadprzyrodzoną moc przenikania naszych dusz, odwracania od grzechu, a zwracania ku Bogu" (maszynopis powielany s. 2).

kompetentną władzę formuły rozgrzeszenia w danym języku. Trzeba pamiętać, że w normalnych warunkach należy stosować całą formułę rozgrzeszenia. Stosuje się ją także w przypadku rozgrzeszenia z grzechów zastrzeżonych, czy to biskupowi, czy to przez samo prawo [11]. Nowy obrzęd przewiduje w tym względzie dwa sposoby postępowania. Jeden to intencja spowiednika rozgrzeszenia także od cenzur przy posługiwaniu się tą formułą. Spowiednik dokonuje tego *przez posługę Kościoła*, a ta obejmuje wszystko co Kościół związuje i rozwiązuje z miłości ku człowiekowi. Drugi sposób to możliwość uwolnienia od cenzur specjalną formułą przed udzieleniem absolucji z grzechów [12]. Natomiast, gdy spowiednik dyspensuje penitenta od nieprawidłowości, czyni to specjalną formułą po udzieleniu rozgrzeszenia sakramentalnego lub poza sakramentem pokuty [13]. Nowa formuła rozgrzeszenia sakramentalnego brzmi:

Bóg, Ojciec miłosierdzia,
który pojednał świat ze sobą
przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna
i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów,
niech ci udzieli przebaczenia i pokoju
przez posługę Kościoła.
I ja odpuszczam Tobie grzechy w imię Ojca i Syna, + i Ducha Świętego.

Ostatnie zdanie należy do istotnych słów rozgrzeszenia i wystarczy je użyć w przypadku niebezpieczeństwa śmierci. Sądzę, że byłoby wskazane, przynajmniej w początkowej praktyce, umieszczenie całej wersji w konfesjonałach. Nowa formuła rozgrzeszenia wskazuje:

— że pojednanie ma źródło w miłosierdziu Ojca Niebieskiego;
— ukazuje związek między pojednaniem a misterium paschalnym;
— podkreśla rolę Ducha Świętego;
— ukazuje eklezjalny charakter sakramentu pojednania, gdyż Kościół ukazany jest w niej jako pośrednik pojednania, który prosi i dokonuje pojednania (por. nry 20, 6).

Części sakramentu pokuty

a. Najważniejszym aktem sakramentu pokuty jest *wewnętrzne nawrócenie serca*, które obejmuje na pierwszym miejscu żal za grzechy. Zgodnie z definicją Soboru Trydenckiego określony on jest jako *ból du-*

[11] Por. Ordo s. 79 (Appendix 1); OP Dodatek 1 n. 1 s. 195; Witek s. 372—382.
[12] Formuła uwolnienia od cenzur brzmi: „Na mocy udzielonej mi władzy uwalniam ciebie z więzów ekskomuniki (albo suspensy, albo interdyktu). W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. — Penitent odpowiada: — Amen". OP s. 195.
[13] Czyni to następującymi słowami: „Na mocy udzielonej mi władzy, udzielam tobie dyspensy od nieprawidłowości, w którą popadłeś. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. — Penitent odpowiada: — Amen". Tamże s. 196.

szy i obrzydzenie sobie popełnionego grzechu z postanowieniem niegrzeszenia na przyszłość (n. 6). W dalszej części czytamy, że chodzi tutaj o *metanoję*, czyli o wewnętrzną przemianę całego człowieka, który od tej pory zaczyna właściwie myśleć, sądzić i układać swoje życie w oparciu o świętość i miłość Boga, co okazało się najpełniej w osobie Jezusa Chrystusa, który przyszedł pojednać wszystko to, co na niebie i to, co na ziemi (por. Kol 1, 20)[14]. Postawa człowieka wyraża się w świadomym potępieniu własnych złych czynów i uznaniu, że Miłość została odrzucona, przez co wyrządza się szkodę sobie i braciom. Łączy się to z decyzją wewnętrznej przemiany i decyzją powrotu do Boga.

b. Spowiedź, czyli wyznanie wszystkich grzechów należy do integralnej części normalnie spełnianej liturgii pojednania. Księga powołuje się na orzeczenie Soboru Trydenckiego, który w odnośnej kwestii ustala, *że na spowiedzi powinni penitenci wyznać wszystkie grzechy śmiertelne, których mają świadomość po dokładnym zbadaniu siebie*[15]. Tylko niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia od całkowitej spowiedzi (por. n. 31). Wprowadzenie nowego rytu — *Obrzędu pojednania wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem* — niczego nie zmienia w tej materii, gdyż wszyscy ci, którzy uzyskali takie odpuszczenie grzechów *zobowiązani są do odbycia usznej spowiedzi z tych grzechów*, co mają uczynić najpóźniej w ciągu roku (n. 34), gdyż przykazanie kościelne o rocznej spowiedzi nadal obowiązuje. Spowiedź, która zakłada wewnętrzne badanie, to znaczy poznanie siebie, jest zewnętrznym oskarżeniem, jest otwarciem swojego serca przed sługą Bożym — kapłanem. Wyznanie to powinno być integralne i obejmować wszystko, czym obraziliśmy Boga myślą, słowem, czynem i zaniedbaniem, płynącym ze złej woli człowieka[16]. Co się zaś tyczy grzechów powszednich nie ma konieczności ich wyznania, ale jest to praktyka użyteczna do ich zwalczania i powinna się przyczynić do

---

[14] Por. J. Majkowski. O chrześcijańskim nawróceniu religijnym. Ateneum Kapłańskie 67 (1975) 45—53. Wiele danych biograficznych na ten temat podaje B. Przybylski. Teologia życia wewnętrznego. Tamże s. 90—119. Por. Witek s. 274—287.

[15] Por. XIV sesję Soboru Trydenckiego: Nauka o sakramencie pokuty rozdz. V. Spowiedź. Breviarium Fidei VII 458 Poznań 1964 s. 524. W kanonach o sakramencie pokuty czytamy między innymi: „Jeśli ktoś twierdzi, że do odpuszczenia grzechów w sakramencie pokuty nie jest konieczne na mocy prawa Bożego wyznać wszystkie i każdy z osobna grzechy śmiertelne, które się pamięta po należytym i pilnym zastanowieniu się, nawet ukryte i te, które są przeciwne dwom ostatnim przykazaniom dekalogu, oraz okoliczności zmieniającej rodzaj grzechu; (...) n.b.w." kanon 7. Tamże VII 472 s. 534; Kanon 901 podaje: „Kto po chrzcie popełnił grzechy śmiertelne, nie odpuszczone jeszcze bezpośrednio przez władzę kluczy Kościoła, powinien wyspowiadać się ze wszystkich grzechów, o których ma świadomość po dokładnym zbadaniu siebie, i wyjaśnić na spowiedzi okoliczności, zmieniające rodzaj grzechu". Tamże VII 487 s. 538.

[16] Por. C. Peter. Spowiedź integralna a Sobór Trydencki. Concilium, jw. s. 34—41; Witek 295—316.

doskonalszego upodobnienia do Chrystusa i wierniejszej uległości głosowi Ducha Świętego (n. 7b) [17].

c. Z nawróceniem nierozłącznie związane jest zadośćuczynienie, czyli uczynienie zadość za winy. Łączy się z poprawą życia oraz naprawą szkód. Celem jego jest naprawienie naruszonego przez grzech porządku, jest ono również lekarstwem na grzech i środkiem naprawy życia [18]. Numer 18 *Wprowadzenia* zalicza do aktów zadośćuczynienia *modlitwę, wyrzeczenie, a przede wszystkim usługi oddawane bliźnim i uczynki miłosierdzia.* Dobrze byłoby pamiętać o tym w sprawowaniu sakramentu pojednania. Pokuta bowiem podejmowana jest w Kościele na liczne i różne sposoby i powinna być pełniona nieustannie. W życiu ludu Bożego przybiera to wieloraki wyraz i zmierza do ukształtowania cnoty pokuty. Konstytucja Apostolska Pawła VI z dnia 24 lutego 1967 r. *Paenitemini* zwraca uwagę, by wierni *zewnętrznymi aktami umartwienia ciała łączyli wewnętrzne nawrócenie duszy do Boga* [19]. Cnota pokuty zaś łączy się ściśle z wytrwałym wypełnieniem swoich obowiązków; z cierpliwym znoszeniem trudów, towarzyszących codziennemu życiu; z umiejętnością cierpliwego łączenia osobistych cierpień z Chrystusem: *Cieszcie się, im bardziej jesteście uczestnikami cierpień Chrystusowych, abyście się cieszyli i radowali przy objawieniu się Jego chwały* (1P 4, 13) [20]. Papież zachęca także, by wszyscy wierni *umartwiali ciało pewnymi aktami pokutnymi*, nie precyzując ich jednak bliżej [21]. Dekret o posłudze i życiu kapłanów, na który powołuje się papież, mówi ogólnie o uczynkach, przez które umierają dla ciała — *in seipsis opera carnis mortificant* (DK 12). Natomiast Konstytucja dogmatyczna o Kościele wymienia modlitwę, ofiarę, realizację woli Bożej, apostolskie troski, niebezpieczeństwa i utrapienia, a odnośnie członków zgromadzeń zakonnych wymienia ubóstwo, posłuszeństwo przełożonym (por. KK 41—42); podobnie mówi Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego (por. DZ 7, 12—14); zaś Dekret o działalności misyjnej

---

[17] Propozycje rachunków sumienia podaje A. Skowronek W: Sakrament pokuty s. 112—122; B. Mokrzycki. Gdybyśmy osądzali siebie. W: *Meatanoeite — Nawracajcie się*. Kraków 1976 s. 573-622.

[18] Problem zadośćuczynienia i restytucji zobacz Witek s. 316—331.

[19] Paweł VI. Konstytucja Apostolska. *Paenitemini* wprowadzająca pewne zmiany w kościelnej praktyce pokutnej. PPK 1, 2 s. 91.

[20] Por. „A Bóg wszelkiej łaski, Ten, który was powołał do wiecznej swojej chwały w Chrystusie, gdy trochę pocierpicie, sam was udoskonali, utwierdzi, umocni i ugruntuje" 1P5, 10.

[21] Papież powołuje się na Konstytucję o Kościele, w której czytamy, że wierni mają praktykować „modlitwę, samozaparcie, ochoczą posługę braterską i wszelkie cnoty (...) wszyscy też winni być gotowi wyznawać Chrystusa wobec ludzi i iść za nim drogą krzyżową" (n. 42). Tekst Konstytucji o liturgii mówi natomiast o noszeniu w swoim ciele umartwień Jezusowych (n. 12) wskazując zarazem na przykład męczenników oraz innych Świętych, którzy współcierpieli z Chrystusem i zostali razem z Nim współuwielbieni (por. n. 104).

Kościoła mówi o wyniszczeniu samego siebie na wzór Chrystusa (por. DM 24). Kapłanom i zakonnikom papież zaleca *doskonalej naśladować wyniszczenie Pana i łatwiej oraz skuteczniej praktykować doskonałą miłość* [22].

d. Rozgrzeszenie jest czwartą częścią sakramentu pokuty. Kapłan w imieniu samego Boga dokonuje w sposób widzialny pojednania człowieka z Bogiem. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* określa to w sposób następujący: *Grzesznikowi, który w sakramentalnej spowiedzi okazuje swoje nawrócenie słudze Kościoła, Bóg udziela przebaczenia przez znak rozgrzeszenia i w ten sposób sakrament pokuty zostaje dopełniony. Zgodnie z Bożym planem, według którego okazała się ludziom dobroć i miłość Zbawiciela — naszego Boga, Bóg chce przez widzialne znaki udzielić nam zbawienia i powtórnie odnowić zerwane przymierze* (n. 6d). Ukazuje się też trynitarny charakter pokuty, gdyż *Ojciec przyjmuje Syna który do Niego wraca, Chrystus bierze na ramiona zagubioną owcę i odnosi do owczarni, a Duch Święty na nowo uświęca swoją świątynię albo pełniej w niej zamieszkuje* (n. 6d) [23]. W rozgrzeszeniu dokonuje się spotkanie działania Boga i człowieka pod osłoną znaków, a liturgia pokuty i pojednania osiąga tutaj pełnię swego wyrazu w czynnościach wykonywanych gestów. Działanie Boga obejmuje: 1) wezwanie do nawrócenia; 2) dar łaski żalu; 3) umocnienie woli grzesznika do zmiany życia; 4) widomy znak przebaczenia.

Działalność człowieka wyraża się: 1) w odpowiedzi na Boże wezwanie do nawrócenia; 2) w ocenie swego życia; 3) w odwróceniu się od grzechu; 4) podjęciu zmiany życia; 5) w szczerym wyznaniu grzechów wobec człowieka — sługi Kościoła; 6) w przyjęciu z wiarą widzialnego znaku przebaczenia Bożego [24].

Należy pamiętać, że sakrament pokuty zmierza ze swej istoty do wywierania wpływu na życie, nie może więc być magiczną czynnością, ale prawdziwą *metanoją*, ma się przyczynić do podjęcia gorliwszej służby Bogu i braciom, ożywienia wiary, pogłębienia postawy wdzięczności, autentyczności spotkania z Chrystusem, a także do złożenia swego życia Bogu (por. n. 7b).

---

[22] Paweł VI. *Paenitemini*, jw. s. 93.

[23] Warto przytoczyć w tym miejscu n. 5 tegoż *Wprowadzenia:* „Grzesznik wraca do Ojca, który „pierwszy nas umiłował" (J 4, 19), do Chrystusa, który wydał samego siebie za nas, i do Ducha Świętego, który obficie został na nas wylany". OP n. 5.

[24] Czerwik. Wprowadzenie, jw. s. 192—193.

2. PREZENTACJA OBRZĘDÓW

A. OBRZĘD POJEDNANIA JEDNEGO PENITENTA

Przygotowanie

Wprowadzenie teologiczne i pastoralne mówi o powinności przygotowania modlitewnego zarówno kapłana jak i penitenta *Sacramento celebrando sacerdos et penitens oratione inprimis se preparent* (n. 15). Kapłan prosi Ducha Świętego o światło i miłość [25], a penitent zaś zastanawia się, bada zgodność własnego życia w świetle przykładu i przykazań Chrystusa — czyli robi rachunek sumienia — oraz prosi o przebaczenie popełnionych win. Przygotowanie to obejmuje całą postawę skupienia i modlitwy. Wydaje się, że tak należy wychowywać i zachęcać wiernych, by szczególnie przy większej liczbie wiernych, przed przystąpieniem do konfesjonału odczytali z pobożnością i refleksyjnie fragment Pisma św.

Nowa księga podaje: *przy spowiedziach odbywanych w konfesjonałach wskazane jest, aby penitent sam odczytał urywek Pisma św. w czasie przygotowania do spowiedzi* (n. 43). Trudność praktyczną stanowi niewątpliwie brak odpowiednich, gotowych już tekstów, które byłyby dostępne dla wiernych. Jako pomoc mogą posłużyć, prócz osobnych książek czy książeczek do nabożeństwa, zresztą też ich brak, łatwo dostępne tabliczki, na wzór stosowanych już z różnymi modlitwami, czy nowennami, zawierające teksty Pisma św. zaproponowane w numerach 69—81 nowej księgi.

Przed przystąpieniem do konfesjonału penitent może również odmówić spowiedź powszechną, lub inny akt skruchy, wśród których szczególnie odpowiednimi są modlitwy litanijne podane w numerach 55, 196—203. W wielu parafiach można jeszcze zobaczyć, że przystępujący do spowiedzi klęczy przed konfesjonałem w modlitewnym skupieniu, odma-

[25] Ceremoniał parafialny arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego zamieszcza specjalną modlitwę dla kapłana przed rozpoczęciem spowiedzi: „Da mihi, Domine, sedium Tuarum assistricem sapientiam, ut sciam judicare populum Tuum in justitia, et pauperes Tuos in judicio. Fac me ita tractare claves regni coelorum, ut nulli aperiam, cui claudendum sit, nulli claudam, cui aperiendum sit. Sit intentio mea pura, zelus meus sincerus, charitas mea patiens, labor meus fructuosus. Sit in me lenita non remissa, asperitas non severa; pauperem ne despiciam, diviti ne aduler. Fac me ad alliciendos peccatores suavem, ad interrogandos prudentem, ad instruendos peritum. Tribue, quaeso, ad retrahendos a malo soleritam, ad confirmandos in bono sedulitatem, ad promovendos ad meliora industriam, in responsis maturitatem, in consiliis rectitudinem, in obscuris lumen, in implexis sagacitatem, in arduis victoriam; inutulibus colloquiis ne detinear, pravis ne contaminer; alios salvem, meipsum non perdam. Amen". A. J. Nowowiejski. Ceremoniał parafialny. Płock 1931 s. 351—352. Przygotowanie to było nieraz uciążliwe i łączyło się z dwutygodniowym postem. Por. Dobiosz. Dzieje sakramentu pokuty, jw. s. 372.

wiając między innymi spowiedź powszechną i akty żalu, nadziei i miłości, podczas gdy porzedni penitent wyznaje swoje grzechy. *Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem* nakazuje wspólną recytację spowiedzi powszechnej przed przystąpieniem do wyznania grzechów. Nowa księga niczego tutaj nie nakazuje, a jedynie poleca: *Tam gdzie istnieje taki zwyczaj, przed wyznaniem grzechów penitent może odmówić spowiedź powszechną (np. „Spowiadam się")* (n. 18). Interpretacja tej rubryki wskazuje raczej na to, by nie korygować istniejącej jeszcze praktyki wyrażania żalu podczas samego obrzędu. Odmawianie spowiedzi powszechnej, wierni posługują się często tą sprzed reformy Vaticanum II, podane jest jedynie przykładowo, na co wskazuje tekst polski jak i łaciński (*np. — na przykład, ex. gr. — exempli gratia*). Wychowanie ludzi do takiej postawy wypełni im bezpośrednie oczekiwanie, a nam skróci czas spowiadania [26].

Przyjęcie penitenta

Przystępując do konfesjonału penitent wypowiada słowa chrześcijańskiego pozdrowienia: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* oraz czyni znak krzyża św. — żegna się. Wypada zaznaczyć, by nie korygować wiernych, gdy będą czynić odwrotnie. W tym samym czasie kapłan odpowiada na pozdrowienie i w milczeniu kreśli nad nim znak krzyża, tak jak było to do tej pory. Następnie *kapłan zachęca penitenta do ufności w miłosierdzie Boże* (n. 42). Dotychczas czyniliśmy to również wymawiając po cichu słowa: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis, ut rite confitearis omnia peccata tua in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti.* Obecnie tekst polski należy wymówić na tyle głośno, by penitent usłyszał skierowane do niego słowa, a posłużyć można się dowolnie, jedną z zamieszczonych zachęt [27].

Teraz penitent powinien bliżej przedstawić się kapłanowi. Prezentacja ma obejmować: 1) stan penitenta (np. małżonka, osoba duchowna, samot-

[26] Dawne rytuały nakazywały odmówienie spowiedzi powszechnej przed wyznaniem grzechów „Tum poenitens confessionem generalem latina, vel vulgari lingua dicat, scilicet — Confiteor etc. — vel saltem utatur his verbis: — Confiteor Deo omnipotenti et tibi Pater. — Peccata sua exinde confiteatur, adjuvante, quotiesscumque opus fuerit, Sacerdote". Rituale Sacramentorum. Cracoviae 1892 s. 123; lub edycja wileńska z 1903 r. s. 62. Podobnie czytamy u ks. arcybiskupa A. J. Nowowiejskiego: „Uklęknowszy na oba kolana, pochylony, penitent mówi — Confiteor Deo... po polsku, lub po łacinie, całe czy w skróceniu, aż do słów: — tibi Pater — włącznie. Po czym przeżegnawszy się, twarz zwraca do kratki rozpoczyna spowiedź". Nowowiejski. Ceremoniał, jw., s. 352.

[27] Podane są teksty biblijne: Ez 33, 11; Łk 5, 32; 1 J 2, 1—2; oraz formuły pozabiblijne: „Bóg niech będzie w sercu twoim, abyś skruszony w duchu wyznał swoje grzechy"; „Bóg, który oświeca nasze serca, niech ci da prawdziwe poznanie twoich grzechów i Jego miłosierdzia"; „Łaska Ducha Świętego niech oświeci twoje serce, abyś wyznał z ufnością swoje grzechy i poznał miłosierdzie Boże". OP s. 37—38.

na itp., może podać swój wiek, to znaczy ile ma lat); 2) czas ostatniej spowiedzi — praktyka powszechna w Polsce; 3) trudności w prowadzeniu życia chrześcijańskiego (np. wada główna, nałogi); 4) inne okoliczności, których poznanie może się okazać potrzebne spowiednikowi dla okazania prawdziwej miłości ojcowskiej (por. nry 16, 42). Omawiana część obrzędu pojednania nie należy do nowych, gdyż wielu duszpasterzy przygotowywało swych parafian do takiej właśnie praktyki i niejednokrotnie penitenci rozpoczynają wyznanie grzechów zdaniem: *Jestem matką czworga dzieci mam lat (...), ostatni raz byłam u spowiedzi przed trzema miesiącami, a moją główną wadą jest (...).* Niewątpliwie trzeba będzie wychowywać parafian do takiej postawy otwartości i uczciwości.

Czytanie słowa Bożego

Pewną trudność zdaje się przedstawiać *Czytanie słowa Bożego.* Polska edycja księgi *Ordo Paenitentiae* zamieszcza następującą uwagę: *jeśli przemawiają za tym okoliczności, kapłan może odczytać albo przytoczyć z pamięci urywek Pisma św.* (n. 43) Mógłby to uczynić w następujący sposób — *Drogi Bracie (Droga Siostro), warunkiem Bożego przebaczenia jest darowanie naszym braciom wszystkiego czym zawinili wobec nas. Św. Mateusz napomina nas. Słuchajmy więc Pana, który do nas mówi „Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, i wam przebaczy Ojciec wasz niebieski. Lecz jeśli nie przebaczycie ludziom, i Ojciec wasz nie przebaczy wam waszych przewinień"* (Mt 6, 14—15); lub też — *dla naszego zbawienia nieodzowne jest nawrócenie i wiara w Ewangelię. Przypomina o tym św. Marek Ewangelista: „Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: — Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię"* (Mk 1, 14—15); może też zwrócić się w ten sposób: — *Bracie Drogi (Siostro Droga) wyznaj swoje grzechy, uczyń to z ufnością w miłosierdzie Boże jako zewnętrzny znak Twego wewnętrznego nawrócenia* — i odczytać np. tekst Kol 3, 8—10. 12—17 (n. 79). Trzeba zaznaczyć, że zaprezentowana wersja stworzona jest na własny użytek i każdy ze spowiedników przygotuje i wypracuje swój sposób prezentacji słowa Bożego, ale wcześniej trzeba się z tymi tekstami dobrze zapoznać, biorąc je jako podstawę medytacji i tak przemodlone staną się nam bliższe i łatwiejsze do przekazania naszym braciom. Prawdą jest, iż obecne miejsce spowiedzi — konfesjonał — nie sprzyja tego rodzaju dialogowi, ani też liczba oczekujących penitentów nie pozwala na odczytanie zbyt długich tekstów biblijnych, niemniej jednak trzeba docenić zbawiającą rolę słowa Bożego i wykorzystać je szerzej przy ważnych spowiedziach życia (np. generalnej, przed święceniami, ślubami zakonnymi, w czasie rekolekcji zamknię-

tych, przy nawróceniu, z racji sakramentu małżeństwa, chrztu dziecka, lub w innych przypadkach, jakie przyniesie nam praktyka duszpasterska). Właśnie praktyka duszpasterska zdaje się postulować drugie rozwiązanie, aby *penitent w czasie przygotowania się do spowiedzi rozważył modlitewnie, w skupieniu odpowiedni wyjątek Pisma św.*, czytamy w liście Episkopatu Polski z 7 listopada 1982 r. O trudnościach i praktycznym ich rozwiązaniu była już mowa wyżej.

Wyznanie grzechów

Ta część obrzędu pozostaje niezmieniona, a spowiednik, jeśli uzna to za wskazane *niech pomaga penitentowi w całkowitym wyznaniu grzechów* (n. 18). Czyniliśmy to wielokrotnie, gdy prosili o to sami spowiadający, lub też zadawanymi pytaniami staraliśmy się przyjść z pomocą nieprzygotowanym wiernym [28]. Kapłan, spełniając rolę sędziego i ojca, musi pamiętać o tym, że:

— udziela stosownych rad, aby penitent mógł rozpocząć nowe życie;
— poucza o obowiązkach chrześcijańskiego życia;
— zachęca go, aby szczerze żałował, że obraził Boga;
— przypomina czym jest sakrament pokuty — odnowieniem chrześcijanina w misterium paschalnym Chrystusa, przez osobistą śmierć grzechowi, a zmartwychwstanie do nowego życia z Chrystusem;
— wyznacza czyn pokutny stosownie do popełnionych win i możliwości penitenta, ma on być nie tylko zadośćuczynieniem — naprawą zła — ale również *pomocą do nowego życia i lekarstwem na chorobę duszy* (n. 18) a więc ma wpłynąć na poprawę życia;
— ostatnia uwaga wiąże się z dostosowaniem, tak w sposobie mówienia jak i pouczenia, do poziomu intelektualnego i religijnego penitenta. Chodzi tutaj, jak się wydaje, zarówno o język odpowiedni i zrozumiały, jak i sposób mówienie, nie groźba, ale miłość ojcowska pełna bólu i przebaczenia.

Chociaż nowa księga nie sugeruje formuły zakończenia wyznawania grzechów, to można ją zostawić, tym bardziej, że połączona jest ona z okazaniem żalu za grzechy: *Już więcej grzechów nie pamiętam, za wszystkie szczerze żałuję i poprawę obiecuję, a ciebie ojcze duchowny o rozgrzeszenie proszę. Boże bądź miłościw mnie grzesznemu — lub — moja wina, moja bardzo wielka wina.*

Modlitwa penitenta i rozgrzeszenie

Na zakończenie pouczeń spowiednik *zachęca penitenta do okazania żalu* (n. 45), dlatego tutaj dopiero jest miejsce na zewnętrzne wyrażenie

[28] Zagadnienie związane z zadawaniem pytań, ich koniecznością i okolicznościami, a także pouczeniami i upomnieniami zob.: Witek s. 199—222.

skruchy za wyznane grzechy. Należy żałować, że w nowej księdze zabrakło miejsca na akt żalu fungujący jeszcze w pobożności wiernych: *Ach żałuję za me złości jedynie dla Twej miłości, bądź miłościw mnie grzesznemu, całym sercem skruszonemu.* Jednak rubryka: *penitent może wyrazić (żal) w tych lub podobnych słowach,* pozwalając dodać do 12 propozycji jeszcze tę jedną znaną i stosowaną przez wiernych: *Panie Jezu, Synu Boży, zmiłuj się nade mną grzesznikiem.* Można też odmówić inne formuły, jak na przykład znane jeszcze akty żalu, miłości i nadziei — gdzie znajdują się słowa: *Dasz mi grzechów odpuszczenie, łaskę i wieczne zbawienie,* albo też zwrócić się do penitenta: — *módlmy się razem żałując za Twoje grzechy. Ach żałuję za me złości...,* lub *Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata zmiłuj się nade mną. (...) obdarz mnie pokojem,* względnie wybrane wiersze Ps 50/51 (np. 3—4. 9. 11). Wielość proponowanych formuł wskazuje na część najważniejszą, jaką jest wewnętrzna przemiana i akt szczerego żalu, jako przylgnięcie od nowa do Boga, a nie sformułowanie słowne. Wszystko wskazuje, że wystarczy jeden raz, a nie jak czyniono to dotychczas, trzy razy wypowiedzieć akt żalu na przykład: *Boże bądź miłościw mnie grzesznemu.*

Dopiero po wyrażeniu żalu *kapłan wyciąga prawą rękę w kierunku penitenta i wypowiada słowa rozgrzeszenia* (n. 46). Penitent musi je słyszeć, aby przyjąć na siebie znak krzyża — znak przebaczenia i zobowiązań płynących z pojednania i odpowiedzieć: *Amen.* O tym trzeba będzie pouczyć wiernych i zachować dużo cierpliwości wobec ludzi starszych już zrutynizowanych, którym trudno będzie zmienić dotychczasowy schemat mówienia żalu podczas udzielanego rozgrzeszenia. Kapłani zaś muszą poczekać, aż penitent wypowie akt żalu, czasami może dłuższy, ale osobiście wybrany i autentycznie przeżywany. Gest wyciągnięcia ręki jest w zasadzie zgodny z dotychczasową praktyką, choć odbiega od wersji łacińskiej, ale decyzja w tym względzie należy do Konferencji Episkopatu Polski [29].

Uwielbienie Boga i zakończenie obrzędu

Ta część obrzędu pojednania wymaga odpowiedniego przygotowania dla wyrażenia wdzięczności za dobro jakim Bóg obdarzył grzesznika. Po otrzymaniu rozgrzeszenia penitent *wysławia miłosierdzie Boże i składa dzięki Bogu* (n.20). Czyni to krótką inwokacją na przemian z kapłanem: *Wysławiajmy Pana, bo jest dobry* — i odpowiedź — *Bo Jego miłosierdzie*

[29] Łaciński tekst brzmi: „Tunc sacerdos, manibus super caput paenitentis extensis (vel saltem manu dextera extensa)". Ordo n. 46 s. 27, stąd gest wyciągniętych rąk, czy ręki, nad głową penitenta spowiadającego się poza konfesjonałem, będzie właściwym. Obrzęd nakładania rąk znany jest od starożytności chrześcijańskiej, jako znak pojednania. W Polsce przejawem tego jest brakteat Bolesława Krzywoustego z 1113 roku. Por. Dobiosz. Dzieje sakramentu pokuty, jw. s. 436—448.

na wieki (n. 47). Kapłan kończy obrzęd radosnym oznajmieniem darowania grzechów i życzeniem pokoju. Mamy tutaj jak gdyby powtórzenie scen ewangelicznych z jawnogrzesznicą i drogocennym olejkiem w domu bogatego faryzeusza (por. Łk 7, 37—50), czy uzdrowienia paralityka w szabat (por. J. 5, 6—14), albo zdarzenie z kobietą cudzołożną (por. J 8, 3—11), gdy Chrystus Pan odpuszczał grzechy i zobowiązywał do nowego życia w zgodzie z Bogiem, samym sobą i braćmi.

Samo zakończenie obrzędu, zamiast proponowanego dialogu, może kapłan zamknąć odmówieniem jednej z czterech proponowanych formuł. Pierwsza z nich jest tłumaczeniem dotychczas stosowanej *Passio Domini nostri Jesu Christi, merita beatae Mariae Virginis, et omnium Sanctorum, quidquid boni feceris, et mali sustinueris, sint tibi in remissionem peccatorum, augmentum gratiae, et praemium vitae aeternae. Amen*, którą spowiednik odmawiał za odchodzącym penitentem. Warto zaznaczyć, że w nowym tekście zamiast *merita* — *zasługi* jest *intercessio* — *wstawiennictwo*, a zamiast *in remissionem peccatorum* — *na odpuszczenie grzechów* jest *remedium peccatorum* — *zadośćuczynienie za grzechy*. Obecnie przy zastosowaniu tej wersji, należałoby ją odmówić na tyle głośno, by spowiadający usłyszał słowa pouczenia i zachęty, wraca bowiem do codziennych zajęć, by *wyrazić swoje nawrócenie przez życie zgodne z Ewangelią Chrystusa* (n. 20). Dopiero po odmówieniu tej modlitwy i słów: *Idź w pokoju*, penitent odchodzi. Wprawdzie księga nic nie wspomina o znaku akustycznym — pukaniu w konfesjonał [30] wielu wierych będzie na niego czekało. Niemniej lepiej będzie wyrugować go powoli, gdyż, u mało wyrobionych, nabiera on często znaczenia magicznego. Wprawdzie nie znajdujemy żadnych wskazań co do samego odejścia od konfesjonału i różne lokalne zwyczaje, jak ucałowanie stuły, krzyża, czy słowa *Bóg zapłać za spowiedź*, nie wydają się naruszać przepisów nowej księgi *Obrzędy pokuty*, choć praktyki tej nie musi się podtrzymywać, aż z czasem sama ustanie.

Rekonstrukcja rytu

Nowy obrzęd sakramentu pokuty rodzi różnego rodzaju kontrowersje, trudności praktycznego zastosowania oraz opory ze strony duszpasterzy. Spróbujmy więc, po omówieniu pierwszego obrzędu, zrekonstruować całość zgodnie z istniejącymi zwyczajami i nowymi wymogami.

— Penitent podczas przygotowania bada swoje życie, czyli robi rachunek sumienia. Przed spowiedzią rozważa również fragment Pisma św.

[30] To lekkie stuknięcie w konfesjonał, jako znak odejścia dla penitenta, poleca ks. arcybiskup A. J. Nowowiejski. Por. Ceremoniał, jw. s. 352; rubryka ta znajduje się w poprzednich wydaniach z lat 1892, 1896, 1907, 1912, 1916, 1922.

Zanim przystąpi do konfesjonału odmawia po cichu, klęcząc lub pochylony, spowiedź powszechną (por. n. 54). Spowiedź rozpoczyna pozdrowieniem: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus* i znakiem krzyża św.

— Kapłan odpowiada i zachęca go odpowiednio wybranym tekstem np. *Bóg niech będzie w Twoim sercu, abyś skruszony w duchu wyznał swoje grzechy* (n. 43A).

Penitent może odpowiedzieć: *Amen*, a następnie przedstawia się spowiednikowi. Czyni to na przykład w następujący sposób — *jestem ojcem rodziny, mam dwoje dzieci dorosłych, ukończyłem 42 lata, moją wadą główną jest (np. lenistwo w służbie Bożej), ostatni raz byłem u spowiedzi (np. przed trzema miesiącami) grzechu nie zataiłem, rozgrzeszenie otrzymałem, pokutę naznaczoną odprawiłem, przedmiotem mojego mocnego postanowienia poprawy był (np. systematyczny udział w niedzielnej mszy św.), na nowo obraziłem Pana Boga następującymi grzechami* (wymienia grzechy, gdy skończy), *już więcej grzechów nie pamiętam, za wszystkie szczerze żałuję i poprawę obiecuję, a ciebie ojcze duchowny o rozgrzeszenie proszę.*

— Kapłan poucza penitenta, udziela mu rad oraz naznacza czyn pokutny i zachęca do okazania żalu.

— Penitent wyraża żal mówiąc na przykład: *Boże, bądź miłościw mnie, grzesznemu*, lub czyni to w inny szczery sposób.

— Kapłan wyciąga prawą rękę w kierunku spowiadającego się i odmawia półgłosem słowa rozgrzeszenia.

— Penitent po słowach: *I ja odpuszczam Tobie grzechy w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego* — odpowiada — *Amen.*

— Kapłan mówi: *Wysławiajmy Pana, bo jest dobry.*

Penitent kontynuuje: *Bo jego miłosierdzie trwa na wieki.*

— Kapłan kończy: *Pan odpuścił tobie grzechy. Idź w pokoju.*

— Penitent odchodzi od konfesjonału. (Może ucałować stułę lub krzyż leżący na konfesjonale i podziękować za spowiedź mówiąc półgłosem: *Bóg zapłać za spowiedź*).

Powyższy schemat jest tylko propozycją praktycznej adaptacji nowego obrzędu, nie posiada za sobą żadnego autorytatywnego orzeczenia kompetentnej władzy, ani też nie rości żadnych pretensji jedynego rozwiązania, gdyż sformułowanie: *może wyrazić w tych lub podobnych słowach* — lub — *może powiedzieć* pozostawiają w tym względzie duży margines swobody. Zakładają też głębokie urobienie religijne wiernych, znajomość prawd wiary, dobrą wolę oraz prawdziwe, autentyczne, szczere zaangażowanie w życie sakramentalne.

B. OBRZĘD POJEDNANIA WIELU PENITENTÓW Z INDYWIDUALNĄ SPOWIEDZIĄ I ROZGRZESZENIEM

Wypada też, choć pokrótce, omówić pozostałe obrzędy. Episkopat Polski orzekł: *Obrzęd pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem (...) można stosować przy okazji rekolekcji, dni skupienia oraz spowiedzi niewielkich grup wiernych. Przy stosowaniu tego obrzędu nie wolno ograniczać czasu na spowiedź poszczególnych penitentów. Wspólne dziękczynienie może odbyć się po kilku godzinach, a nawet na zakończenie dnia spowiedzi.* (n. 38*d).

Sposobnością sprawowania tego obrzędu jest więc większa liczba penitentów lub specjalne okazje. Zachęca się, aby brali w nim udział inni wierni, aby wszyscy mogli przeżyć eklezjalny charakter pokuty i pojednania. Wspólne rozważanie słowa Bożego nie tylko *ukazuje kościelną naturę pokuty*, ale *głosi miłosierdzie Boże i wzywa do nawrócenia*. Obecni zaś konfrontują swoje życie z wymogami słowa Bożego, wzajemnie modlą się za siebie, a po otrzymaniu rozgrzeszenia, wielbią Boga za wielkie dzieło odkupienia człowieka przez Jezusa Chrystusa (por. n. 22).

W s t ę p. Obrzęd rozpoczyna się odpowiednim śpiewem, którym może być psalm, antyfona, stosowna pieśń, lub też jeden z zamieszczonych tekstów (por. n. 49). Pozdrowienie jest oznajmieniem zebranym łaski, miłosierdzia i pokoju od Boga. Aklamacja wiernych na to pozdrowienie brzmi: *Jemu chwała na wieki. Amen.* Zamiast proponowanych czterech wersji w księdze *Obrzędy pokuty*, można również stosować pozdrowienia mszalne. Wprowadzenie, które czyni kapłan, lub ktoś z asystujących, dotyczy myśli przewodniej, znaczenia obrzędu oraz właściwego porządku i zachowania (por. nry 23, 54).

Kapłan wzywa do osobistej modlitwy słowami zaproponowanymi lub kieruje do zebranych kilka zdań osobistej zachęty. Chwilę ciszy wierni wypełniają modlitwą prywatną a następnie przewodniczący odmawia jedną z sześciu zaproponowanych modlitw (por. nry 51, 91—94).

L i t u r g i a s ł o w a B o ż e g o. *Sakrament pokuty powinien się zaczynać od wysłuchania słowa Bożego* — czytamy we *Wprowadzeniu* — *bo Bóg przez swoje słowo wzywa do pokuty i doprowadza do prawdziwego wewnętrznego nawrócenia* (n. 24). Chociaż można odczytać tylko jedno czytanie biblijne — z Ewangelii — to jednak bardziej stosownym będzie rozbudować liturgię słowa do trzech czytań dowolnie wybranych z bogactwa zamieszczonych tekstów (por. 52A i B, 95—195) zachowując między czytaniami odpowiednie milczenie, albo też wykonując psalm, lub odpowiednią pieśń. Ma to ułatwić wiernym zrozumienie i przyjęcie słowa Bożego[31].

[31] Czytania ze Starego Testamentu to n. 52 A i B oraz nry 95—123; psalmy responsoryjne n. 52 A i B oraz nry 127—141; czytania z Nowego Testamentu n. 52 A

H o m i l i a. W każdym obrzędzie powinna być wygłoszona homilia doprowadzająca do odwrócenia się od grzechu, a zwrócenia na nowo do Boga. Przedmiotem refleksji ma też być grzech i zło, jakie wyrządza Bogu, wspólnocie, bliźniemu i samemu grzesznikowi. Ma bowiem doprowadzić do odnowy życia. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* wskazuje, co należy przypomnieć w homilii, a więc:

1) *nieskończone miłosierdzie Boże, które jest większe niż nasze grzechy i którym się kierując, Bóg ciągle wzywa nas do siebie;*

2) *potrzebę wewnętrznego nawrócenia, które skłania także do naprawienia szkód spowodowanych przez grzech;*

3) *społeczny charakter łaski i grzechu, wskutek czego akty pojedynczych chrześcijan w jakiś sposób wpływają na całe Ciało Kościoła;*

4) *dzieło naszego zadośćuczynienia, które czerpie moc z zadośćuczynienia Chrystusa i oprócz uczynków pokutnych wymaga przede wszystkim okazywania prawdziwej miłości bliźniego* (n. 25 abcd).

Stosowna cisza po homilii to czas refleksji, by zrobić rachunek sumienia i wzbudzić prawdziwy żal za grzechy (por. nry 26, 54). Można też wspomóc wiernych w akcie skruchy podsuwając im krótkie wezwania, lub modlitwę litanijną, której dwa wzory są podane w n. 55 oraz inne teksty do wyboru (nry 196—203). Wspomniane wezwania może podawać kapłan, diakon lub ktoś z posługujących — kleryk, lektor lub inny człowiek świecki. Trzeba zaznaczyć, że w miejsce homilii można zastosować rachunek sumienia i akt żalu, z tym, że powinno się to rozpocząć nawiązaniem do rozważanego tekstu biblijnego i uwzględnić wiek oraz stan uczestników. Wzór rachunku sumienia zamieszcza *Dodatek III* [32].

O b r z ę d p o j e d n a n i a. Diakon lub ktoś z posługujących, a w ostateczności kapłan wzywa wiernych by uklęknęli lub pochylili się i odmówili wspólnie spowiedź powszechną — znany tekst z liturgii mszalnej — a następnie już na stojąco odmawiają modlitwę litanijną lub śpiewają odpowiednią pieśń. W tym przypadku ma ona wyrażać:

1) wyznanie grzechów;

2) skruchę serca;

3) prośbę o przebaczenie;

4) ufność w miłosierdzie Boże (por. n. 27).

---

i B oraz nry 142—169; czytania z Ewangelii to trzy wyjątki w podanych wzorach n. 52 A i B oraz do wyboru nry 170—195. Pewną niedogodność może stanowić brak śpiewów allelujatycznych, gdyż podano tylko dwa w zaproponowanych wzorach.

[32] Nowe wersje rachunków sumienia znajdują się w różnych pomocach duszpasterskich. Opracowane są one w oparciu o prawdy wiary, przykazania Boże, obowiązki stanu czy zawodu. Por. Skowronek. Sakrament pokuty, jw. s. 112—123. Propozycje rachunków sumienia dla małżonków, rodziców, młodzieży, dzieci podaje Mokrzycki. Metanoeite, jw. s. 584—622. Por. K. Bukowski. Nabożeństwo pokutne — Rachunek sumienia — Adoracja Najśw. Sakramentu (dla dorosłych, młodzieży i dzieci). Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne 51 (1977) 191—209.

Na zakończenie, bez względu na to, co się stosuje, modlitwę litanijną czy pieśń, zawsze wspólnie należy odmówić *Modlitwę Pańską — Ojcze nasz* — a dopiero po niej celebrans odmawia modlitwę przygotowującą do spowiedzi [33]. Po aklamacji wiernych — *Amen* — kapłani udają się do konfesjonałów, a wierni, którzy chcą skorzystać ze spowiedzi indywidualnej, podchodzą i wyznają swoje grzechy, przyjmują zadośćuczynienie i otrzymują rozgrzeszenie tak, jak przy obrzędzie pojednania jednego penitenta. Spowiednik udziela, jeśli to potrzebne, stosownego upomnienia i zachęty, a opuszcza się natomiast indywidualną recytację spowiedzi powszechnej oraz wezwania do okazania żalu (n. 45), gdyż wszyscy wspólnie okazali już skruchę, zarówno recytując: *Spowiadam się*, jak i modlitwę litanijną [34].

U w i e l b i e n i e B o g a. Po zakończeniu spowiedzi indywidualnej wszyscy kapłani gromadzą się w prezbiterium, otaczając przewodniczącego, który wzywa całe zgromadzenie do dziękczynienia i uwielbienia Boga za Jego miłosierdzie; zachęca również do spełniania dobrych uczynków, które są zewnętrznym przejawem skuteczności sakramentu i wewnętrznego nawrócenia. Wszyscy zebrani wyrażają wdzięczność za otrzymane miłosierdzie Boże śpiewem psalmu lub hymnu, albo *odmawiają modlitwę litanijną na cześć Bożej potęgi i miłosierdzia* (n. 57, por. n. 29). Przykładowo podane są: kantyk *Magnificat* i niektóre wiersze psalmu 136(135) mówiące o łasce i dobroci Boga, a w tekstach do wyboru wiersze psalmów 32(31) o szczęściu płynącym z odpuszczenia win; 98(97) o chwale należnej Bogu jako Zbawcy świata; 100(99) o radosnej służbie Panu; 103(102) o uwielbieniu Boga przez człowieka; 119(118) o doskonałości i dobroci, jakie daje zachowanie Prawa Bożego; 145(144) o wielkości i dobroci Boga, a także znane nam z *Liturgia Horarum* kantyki: Izajasza o radości wyzwolonego ludu; [35] Daniela hymn o uwielbieniu Boga przez stworzenie; [36] radosny śpiew Zachariasza o dobroci zbawiającego Boga; [37] oraz hymn uwielbienia z *Apokalipsy* [38].

---

[33] Nowa księga podaje dziesięć wersji modlitwy litanijnej, a tylko dwie modlitwy podsumowujące. Niektóre z tych wersji, np. n. **198**, i **203**, o zróżnicowanych aklamacjach, domagają się, by wszyscy uczestnicy posiadali teksty, inne zaś nry 199—202 zbudowane są w całości z fragmentów biblijnych.

[34] Por. Fr. Blachnicki. Wspólnotowa celebracja sakramentu pojednania. Collectanea Theologica 45 (1975) f. II s. 102—103; St. Hartlieb. Spowiedź indywidualna w ramach nabożeństwa wspólnotowego. Tamże s. 103—104.

[35] Jest to rozdział 12. Ma zastosowanie w jutrzni czwartkowej drugiego tygodnia. Por. Liturgia Godzin. t. 1. Poznań 1982 s. 728—729 (W dalszej części cytowane LG I).

[36] Śpiewa się go — Dn 3, 52—57 — w jutrzni niedzieli drugiego i czwartego tygodnia. Por. LG I s. 681; 850.

[37] Kantyk ten ma zastosowanie w codziennej jutrzni.

[38] Śpiewa się go — Ap 15, 3—4 — w nieszporach piątku każdego tygodnia oraz w formularzu nieszporów o pasterzach i Świętych mężczyznach. LG I 661; 746; 831—832; 913; 1179; 1236—1237, oraz w drugich nieszporach uroczystości Objawienia Pańskiego. Tamże s. 506.

Łacińska rybryka *Convenienter igitur ab omnibus canitur — zatem odpowiednią jest rzeczą aby wszyscy śpiewali* (n. 56) ustawia to zagadnienie bardziej fakultatywnie i wydaje się, że można w przyszłości wprowadzić inne teksty.

Ważną jest decyzja Konferencji Episkopatu Polski, która zezwala, aby wspólne zakończenie mogło odbyć się nawet na zakończenie dnia spowiedzi (por. n. 38*d). W praktyce duszpasterskiej będzie to przybierało formę parafialnego dnia pokuty szczególnie z racji misji czy rekolekcji. Rano wspólne nabożeństwo słowa Bożego z homilią o sakramencie pokuty, grzechu czy dobroci Boga przebaczającego rozpocznie możliwość indywidualnej spowiedzi i rozgrzeszenia, a wieczorem krótka homilia o postawie dziękczynnej chrześcijanina, o modlitwie uwielbienia lub o znaczeniu dobrych uczynków, wraz z modlitwą uwielbienia i rozesłaniem, zakończy obrzęd. Trzeba jednak pamiętać, że *sprawowanie tego obrzędu* — jak orzekła Kongregacja Doktryny Wiary — *musi być całkowicie oddzielone od sprawowania mszy św.*[39]

Zakończenie. Po skończonym dziękczynieniu, celebrans odmawia jedną z siedmiu modlitw wychwalając Boga za Jego dzieło stworzenia i zbawienia człowieka, wszyscy zaś dziękujemy Bogu za cuda Jego miłosierdzia i wychwalamy z całym Kościołem *śpiewając pieśń nową słowem, sercem i uczynkiem,* jak mówi pierwsza formuła modlitewna (por. n. 58A). Jest to równocześnie zobowiązanie do nowego życia [40]. Uroczystego błogosławieństwa udziela wiernym celebrans, a zebrani odpowiadają trzykrotnie: *Amen.* Rozesłania natomiast dokonuje diakon lub inny posługujący w ostateczności kapłan.

Nową funkcją jest *alius minister — inny posługujący* (por. nry 49/50, 54/55, 59/60) wprowadzony do obrzędu. Nie znajdujemy wprawdzie żadnego bliższego wyjaśnienia o kogo chodzi, stąd wydaje się, że może to odnosić się zarówno do akolity, jak i świeckiego lektora, lub innego człowieka posługującego, dlatego wezwanie do publicznego aktu skruchy przed indywidualną spowiedzią oraz samo rozesłanie — *Pan odpuścił wam grzechy. Idźcie w pokoju.* — nie należy, poza wypadkiem ostateczności, do kapłana, ale właśnie do *posługującego.* Natomiast wprowadzenie w sam obrzęd oraz rachunek sumienia z aktami skruchy po homilii, może zlecić *posługującemu,* gdyż w tych czynnościach celebrans wymieniony jest na pierwszym miejscu [41].

---

[39] Kongregacja Doktryny Wiary. Normy duszpasterskie na temat udzielania generalnej absolucji sakramentalnej. PPK V z. 1 s. 185.

[40] Teksty do wyboru podają nry 215—219.

[41] „Deinde ipse sacerdos vel alius minister — następnie kapłan lub asystujący". Ordo n. 49 s. 30; OP n. 50 s. 43. „Sacerdos vel diaconus, vel alius minister". Ordo n. 53 s. 32; OP n. 54 s. 53.

C. OBRZĘD POJEDNANIA WIELU PENITENTÓW Z OGÓLNĄ SPOWIEDZIĄ I ROZGRZESZENIEM [42]

Episkopat Polski zadecydował, że w Polsce nie potrzeba stosowania tego rytu, gdyż każdy wierny, jeśli tylko chce, może skorzystać ze spowiedzi indywidualnej. Przewidziano jednak dwa wypadki, w których dozwolone jest udzielenie rozgrzeszenia ogólnego. Dotyczy to:

1) niebezpieczeństwa śmierci;

2) penitentów innej narodowości przebywających w Polsce, a z którymi z racji nieznajomości języka nie można się porozumieć (n. 38*e). Znakiem prośby o rozgrzeszenie jest w tym obrzędzie uklęknięcie (n. 38*f). Wszelkie decyzje związane z sakramentem pokuty i jego lokalne adaptacje należą do kompetencji biskupa diecezjalnego. On też decyduje, kiedy wolno udzielić rozgrzeszenia ogólnego, dlatego do niego należy się zwrócić o pozwolenie na absolucję generalną. Natomiast jeśliby zaistniała bardzo poważna potrzeba, a kapłan nie mógłby porozumieć się z biskupem — powiadomić o potrzebie i poprosić o pozwolenie — to powinien go jak najrychlej powiadomić o zaistniałym fakcie rozgrzeszenia ogólnego (por. nry 39, 40c). Szczegółowe wymogi podaje *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne* n. 35 oraz Rozdział III. W razie konieczności udzielenia ogólnego rozgrzeszenia należy posłużyć się rytem zamieszczonym w księdze *Obrzędy Pokuty*. Ze względu na ograniczone możliwości jego zastosowania w praktyce duszpasterskiej zasygnalizowano tylko najważniejsze uwagi.

D. NABOŻEŃSTWA POKUTNE [43]

Nabożeństwa pokutne — czytamy w n. 36 *Wprowadzenia* — *są zgromadzeniami ludu Bożego na słuchnie słowa Bożego, przez które otrzy-*

[42] Normy sprawowania tego obrzędu podała Kongregacja Doktryny Wiary w 1972 r. Por. Sacra Congregatio pro Doctrina Fidei. Normae pastorales circa absolutionem sacramentalem generali modo inpertiendam. Notitiae 8 (1972) 312—317. Także PPK V z. 1 s. 176—187. Por. M. Zalba. Commentarium. Notitiae, jw. s. 317—326. Problem rozgrzeszenia ogólnego był też przedmiotem zainteresowania badaczy polskich: P. Hemperek. Ogólna absolucja sakramentalna. RTK 21 (1974) z. 5 s. 67—79; T. Długosz. Spowiedź „turmatim" w diecezji krakowskiej w r. 1596. RTK 4 (1957) z. 87—89; W. Schenk. Liturgia sakramentów świętych. cz. II Lublin 1964; W. Urban bp. Z dziejów duszpasterstwa pokutnego w diecezji wrocławskiej do końca XVIII wieku. Prawo Kanoniczne 7 (1964) n. 1—2 s. 201—231; K. Spólny. Rozgrzeszenie zbiorowe w praktyce Kościoła na Zachodzie i w Polsce do Soboru Watykańskiego II. Lublin 1973 (Maszynopis pracy licencjackiej. Archiwum KUL). H. Dobiosz. Rozwój historyczny wspólnotowego charakteru liturgii sakramentu pokuty. Lublin 1975. (Maszynopis pracy licencjackiej. Archiwum KUL). Tenże. Dzieje sakramentu pokuty,por. przypis 5.

[43] Praktyka nabożeństw pokutnych ostatniego okresu sięga lat 1947—1948, kiedy to podjęto pierwsze próby w środowisku robotniczym Belgii. Por. Dobiosz. Rozwój historyczny, jw. s. 104. Znaczenie, treść i formy tych nabożeństw omawia: Witek s. 243—245. Por. W. Bołoz. Nabożeństwo pokutne a sakrament pokuty. Ateneum Kapłańskie 88 (1977) 419—429.

muje wezwanie do nawrócenia i odnowy życia oraz wieść o naszym wyzwoleniu z grzechu przez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Układ tego nabożeństwa jest taki, jak w czasie nabożeństw słowa Bożego, a jego schemat, poza małymi zmianami, jest analogiczny do omówionego wyżej pojednania wielu penitentów. Względy duszpasterskie przemawiają za tym, by podać przynajmniej ogólny jego zarys.

1) Obrzędy wstępne to:
   — Odpowiedni śpiew zgromadzenia liturgicznego;
   — Pozdrowienie wiernych przez przewodniczącego;
   — Wprowadzenie w treść nabożeństwa [44];
   — Wezwanie do modlitwy, chwila ciszy i modlitwa nad zebranymi wiernymi [45].

2) Czytania, zależnie od potrzeby, mogą być dwa, trzy, a nawet jedno. Wprowadzenie do czytań ma ułatwić wiernym ich zrozumienie [46]. Same czytania mogą być przeplatane pieśniami, psalmami, lub chwilami ciszy. W liturgii czytań mogą mieć również zastosowanie czytania z Ojców Kościoła lub pisarzy kościelnych (por. n. 36).

3) Homilia ma wyjaśnić czytania i dać wiernym zastosowanie praktyczne (por. n. 36) [47].

4) Rachunek sumienia. Pomocą jest wzór zamieszczony w *Dodatku III*, zawsze jednak należy przewidzieć chwilę ciszy na osobistą refleksję.

5) Wspólna modlitwa, która może przybrać charakter modlitwy litanijnej, jest publicznym aktem pokuty.

6) *Ojcze nasz* recytowane lub śpiewane ma mieć zawsze miejsce, zawiera bowiem prośbę, aby Bóg *odpuścił nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom (...) i wybawił nas ode złego.*

7) Modlitwa i odesłanie kończy obrzęd.

Dużą pomocą w praktyce duszpasterskiej okażą się z pewnością gotowe już nabożeństwa pokutne zamieszczone w polskich publikacjach [48].

---

[44] Wprowadzenia takie podaje Dodatek: w nabożeństwie pokutnym dla młodzieży (s. 223) i dla ludzi chorych (s. 226) oraz ogólne na okres adwentu (s. 206).

[45] Gotowe teksty wezwania zamieszcza nabożeństwo okresu wielkiego postu (s. 199)), i adwentu (s. 206).

[46] Obrzędy pokuty podają egzemplarycznie takie wprowadzenia w Dodatku II pod numerami: 10 (s. 199—200); 16 (s. 203); 22 (s. 207), natomiast tytuły czytań znajdujemy pod numerami: 26 (s. 210); 32 (s. 213); 38 (s. 216); 47 (s. 220); 57 (s. 224); 66 (s. 227).

[47] Księga podsuwa tematy homilii do wygłoszenia. Dodatek numery: 11 (s. 200); 27 (s. 210); 33 (s. 213); 39 (s. 216); 48 (s. 220); 58 (s. 224); 67 (s. 227).

[48] Nabożeństwa pokutne z doborami śpiewów, komentarzami podaje: St. Czerwik w pracy zbiorowej Obrzędy pokuty. Katowice 1980 s. 315—358, homilie, a nawet zapis melodyczny śpiewów znajdujemy W: B. Mokrzycki. Metanoeite, jw. s. 486—569; Bukowski. Nabożeństwo pokutne, jw. s. 191—194.

Księga *Obrzędy pokuty* nakazuje urządzić je kilka razy do roku i przewiduje specjalne nabożeństwa pokutne na adwent, wielki post, czy też dla pewnych grup, jak młodzież, dzieci, chorzy i uważa je za wzory, które należy dostosować do potrzeb i urobienia religijnego wiernych (por. OP s. 198). Celem tych nabożeństw odmiennych od sprawowania sakramentu pokuty, jest:

— rozwijać ducha pokuty;
— przygotować do spowiedzi indywidualnej;
— wychować dzieci do stopniowego uświadomienia czym jest grzech oraz wyzwolenie z niego;
— pomóc katechumenom w nawróceniu (por. n. 37).

Osiągnięcie, choć częściowe, tych zamierzeń byłoby błogosławionym owocem wysiłków duszpasterskich, które warto podjąć.

3. PODSUMOWANIE

1) Dokonany przegląd nowych obrzędów pojednania pozwala dojrzeć ich dialogiczny charakter i nasuwa pewne wnioski pastoralne. Jest to dialog miłosiernego Boga z grzesznikiem, którego wzywa do nawrócenia i zarazem dialog grzesznego człowieka wracającego do oczekującego Ojca, Boga okazującego miłość w fakcie darowania win. Bóg mówi do człowieka słowami Pisma św., a człowiek daje odpowiedź w przyjęciu pouczenia Bożego i w konfrontacji swego życia — rachunku sumienia — z wolą Ojca Przedwiecznego, co ma swoją kontynuację w fakcie spowiedzi indywidualnej i dialogu z kapłanem w samej liturgii pojednania, a następnie w realizacji woli Bożej w życiu codziennym. Ten dialogiczny rys obrzędów pokuty należy ukazać wiernym, nauczyć i zachować podczas sprawowania pojednania.

2) Z powyższego wynika drugi wniosek, że najważniejsza jest formacja wewnętrzna, a nie technika samego spowiadania. Nie negując znaczenia schematu, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na części sakramentu pokuty; *metanoję* — żal za grzechy, wyznanie grzechów jako otwarcie przed Bogiem, zadośćuczynienie pojmowane jako poprawa życia i naprawa szkód.

3) Wychowywać ludzi do praktyki spowiedzi miesięcznej, a nie do częstotliwości schematycznej, na przykład z racji pierwszego piątku. Wewnętrzna potrzeba powrotu do Boga ma decydować o przystąpieniu do spowiedzi indywidualnej. Motywem pokuty sakramentalnej ma być popełnienie grzechu śmiertelnego, czy powszedniego, albo świadomość niedoskonałości, co może się przejawiać w zaniedbaniu dobra. Częste przystępowanie do spowiedzi pomaga w kształtowaniu świadomości i ocenie

zła, formowaniu sumienia, a także wychowuje ducha pokuty (por. n. 7b). Pomnaża również łaskę uświęcającą i ułatwia kierownictwo duchowe [49]

4) Dowartościować znaczenie słowa Bożego, które wzywa do nawrócenia, daje światło rozeznania drogi i umacnia w dobrym, dlatego jak najszybciej i w jak najszerszym zakresie udostępnić wiernym skarbiec tekstów biblijnych zamieszczonych w nowej księdze *Obrzędy Pokuty*.

5) Ukazywać eklezjalny charakter grzechu i pokuty przez wspólnotowe sprawowanie obrzędów pojednania, jak i specjalnych nabożeństw pokutnych.

6) Podczas samego sprawowania obrzędów pojednania zachować dużo cierpliwości i wyrozumiałości dla przyzwyczajeń starszego pokolenia, nie przeszkadzać, nie deprymować korygowaniem, ale roztropnie i z ojcowską miłością uzupełniać.

7) Stworzyć specjalne, dyskretne i łatwo dostępne strefy sakramentu pokuty, które zapewnią ciszę i możność spokojnego dialogu, do czego można wykorzystać boczne kaplice czy nawy, gdzie znajdowałby się konfesjonał dyżurów, a znak świetlny byłby dowodem obecności księdza. Uniknie się przez to niepotrzebnych wędrówek wiernych po kościele i szukania spowiednika. Wypada także przewidzieć osobne miejsce dla ludzi starszych wiekiem, niepełnosprawnych, upośledzonych lub wymagających dłuższego czasu dla uregulowania swoich spraw z Bogiem, a zbyt długie klęczenie mogłoby okazać się męczące a nawet przeszkadzające w spowiedzi.

8) Przyzwyczajać wiernych do korzystania ze spowiedzi poza sprawowaniem liturgii i nabożeństw gdyż śpiew, recytacja zgromadzenia rozprasza skupienie, utrudnia obopólny kontakt i męczy podwójnie kapłana.

9) Teksty zamieszczone w księdze *Obrzędy Pokuty* wykorzystać do katechezy, a także w kazaniach rekolekcyjnych i homiliach codziennych szczególnie w okresie wielkiego postu. Mogą one podsunąć temat oraz służyć jako formuła modlitewna, do czego szczególnie nadają się psalmy i modlitwy litanijne [50].

10) Zapoznać się z *Wprowadzeniem teologicznym i pastoralnym* oraz poszczególnymi obrzędami i wziąć je za przedmiot medytacji i podstawę

---

[49] Dla uniknięcia nieporozumienia dobrze będzie przypomnieć normy Kongregacji Doktryny Wiary z 1972 r.: „Niech kapłani nie ważą się odradzać wiernym częstej spowiedzi, odbywanej z pobożności. Przeciwnie, mają podkreślać obfite jej owoce dla życia chrześcijańskiego i zawsze okazywać gotowość przyjęcia spowiedzi, ilekroć wierni rozumnie o to proszą. Nie można w żadnym wypadku doprowadzać do tego by spowiedź indywidualna zarezerwowana była jedynie dla grzechów ciężkich. Taka bowiem praktyka pozbawiałaby wiernych najlepszego owocu spowiedzi i zniesławiała tych, którzy indywidualnie przystępują do spowiedzi". Kongregacja Doktryny Wiary. Normy duszpasterskie, jw. s. 186. Por. Vota Summi Pontificis circa sacramentum Paenitentiae. Notitiae 11 (1975) 220—222.

[50] Por. E. Szymanek. Głoszenie nawrócenia i pokuty w ciągu roku. W: Odnowiona liturgia, jw. s. 185—188.

indywidualnej modlitwy osobistej. Tak przyswojone i przemodlone staną się bogactwem kapłańskiego serca, które podczas sprawowania obrzędów pojednania będzie znakiem obecności przebaczającej miłości Ojca w niebie.

Praca, o której mowa, wymaga zmiany mentalności, dużo wysiłku, jest długofalowa, być może sięga nawet pokoleń, ale rozpoczynając ją już teraz, dokładamy naszą cegiełkę do żywej budowli, którą jest Kościół, a fundamentem Chrystus (por. 1 Kor 12, 27; 3, 11). Korzystając z tekstu liturgii pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem, chciałbym na koniec skierować do wszystkich życzenie *Pan niech kieruje waszymi sercami w miłości Bożej i cierpliwości Chrystusa, abyście mogli rozwijać nowe życie i podobać się we wszystkim Bogu* (n. 59).

LE RITE DE LA PÉNITENCE — SA PRÉSENTATION ET SES PROBLÈMES LITURGICO-PASTORAUX

Résumé

L'édition latine de Ordo Paenitentiae de 1974 a été introduite en Pologne à partir du premier dimanche de l'Avent de 1982. Par la décision de la Conférence de l'Episcopat en Pologne, le lieu de la confession sacramentale reste le confessionnal et le donneur doit porter les habits litourgiques. Le rite de la réconciliation de plusieurs pénitents avec la confession et l'absolution générales concerne: 1) la personne au cas du danger de la mort, 2) les pénitents d'une autre nationalité séjournant en Pologne et avec lesquels, à cause de la différence de langue, il est difficiele de s'entendre. Toutes les décisions détaillées sont réservées à l'évêque ordinaire du diocèse. Dans le travail pastoral il faut faire remarquer aux fidèles la „metanoia", la confession des péchés, la satisfaction et l'absolution sacramentale en soulignant que ce sont Dieu et l'homme qui agissent. La présentation détaillée du rite comporte les solutions pratiques de l'absolution d'un seul pénitent. La description du rite de la réconciliation de plusieurs pénitents, avec la confession individuelle et l'absolution suivies de la cérémonie pénitentiaire, soulève sa valeur pastorale et celle de la formation du pénitent. Le nouveau rite de la pénitence demande non seulement l'approfondissement théologiques mais aussi les solutions pratiques: le schéma de la confession individuelle, les formes de la lecture et de la méditation de la Parole de Dieu, le sphère du sacrement de la pénitence, la confession individuelle en dehors de la Sainte Messe.